

Sygn. akt I C 837 / 16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce - I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Tokarska
Protokolant:	sekr. sądowy Artur Matejkowski st. sekr. sądowy Agnieszka Radecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017 r. w O.

sprawy z powództwa **K. R., M. K. i B. M.**

przeciwko **W. K. (poprzednio R.)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

orzeka:

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powódek na rzecz pozwanej kwotę 5.031,25 zł (pięć tysięcy trzydzieści jeden złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/A. T.

Sygn. akt I C 837 / 16

UZASADNIENIE

Powódki K. R., M. K. i B. M. w pozwie skierowanym przeciwko W. R. wniosły o nakazanie pozwanej:

- złożenia oświadczenia woli przenoszącego udział $\frac{1}{2}$ w udziale $\frac{5}{8}$ części we współwłasności nieruchomości, oznaczonej jako działka nr (...) o obszarze 0,0414 ha, położonej w O., objętej księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Ostrołęce na rzecz K. R.,
- złożenia oświadczenia woli przenoszącego udział $\frac{1}{2}$ w udziale $\frac{1}{8}$ części we współwłasności nieruchomości, oznaczonej jako działka nr (...) o obszarze 0,0414 ha, położonej w O., objętej księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Ostrołęce na rzecz M. K.,
- złożenia oświadczenia woli przenoszącego udział $\frac{1}{2}$ w udziale $\frac{1}{8}$ części we współwłasności nieruchomości, oznaczonej jako działka nr (...) o obszarze 0,0414 ha, położonej w O., objętej księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Ostrołęce na rzecz B. M.,

a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powódek zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powyższych żądań powódki podniosły, że w dniu 31.10.2005 r. darowały całe swoje udziały w nieruchomości opisanej w pozwie, wynoszące łącznie 7/8 części, J. R. i jego żonie W. R.. W dniu 2.10.2015 r. małżonkowie J. i W. R. rozwiedli się, a w czasie trwania małżeństwa pozwana bezpodstawnie pomawiała męża J. R. o alkoholizm, uzależnienie od narkotyków i agresję, a ponadto utrudniała mu kontakt z dziećmi, które to zachowania były wysoce niewłaściwe i krzywdzące bezpośrednio J. R., a w sposób pośredni – powódki, jako osoby mu najbliższe. Ponadto pozwana w sposób obraźliwy i krzywdzący wypowiadała się na temat powódek i J. R. w wiadomościach SMS w taki sposób, że użyła w stosunku do darczyńców (matki i sióstr J. R.) słów powszechnie uznanych za obelżywe i wulgarne, co świadczy o całkowitym braku szacunku obdarowanej w stosunku do darczyńców. Te zachowania pozwanej spowodowały, że powódki złożyły pozwanej oświadczenie z dnia 5.07.2016 r. o odwołaniu darowizny uczynionej na jej rzecz, jednakże pozwana nie podjęła czynności zmierzających do zwrócenia przedmiotu darowizny w terminie wyznaczonym w oświadczeniu powódek (pozew, k. 3-8).

W odpowiedzi na pozew pozwana W. R. (obecnie K.) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódek na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wskazując, że nie dopuściła się względem powódek postępowania, któremu można by przypisać cechy rażącej niewdzięczności. Podniosła, że dowody przedstawione przez powódki nie dowodzą okoliczności, na które zostały przedstawione, a potwierdzają jedynie, że pomiędzy pozwaną i jej mężem J. R. dochodziło do kłótni i nieporozumień, jakie zwykle mają miejsce, gdy strony pozostają w konflikcie i zamierzają się rozwieść (odpowiedź na pozew, k. 56-57).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. R. i T. R. byli na zasadach małżeńskiej wspólności ustawowej właścicielami nieruchomości o powierzchni 0.0414 ha położonej w O. oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Ostrołęce - Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...).

T. R. zmarł w dniu 7.12.2004 r., a spadek po nim - zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 11.02.2005 r. sygn. I Ns 10/05 - na podstawie ustawy nabyli: żona K. R., córka M. K., córka B. M. i syn J. R. - po 1/4 części każde z nich.

Umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 31.10.2005 r. Rep. A nr (...) powódki K. R., M. K. i B. M. darowały pozwanej W. R. i jej mężowi J. R. do ich majątku wspólnego przysługujące im udziały w łącznej wysokości 7/8 części we własności nieruchomości położonej w O. oznaczonej numerem ewidencyjnym (...).

Po dokonaniu darowizny relacje pomiędzy powódkami a pozwaną były dobre, układały się jak w każdej rodzinie (pozwana jest synową powódki K. R. i bratową powódek M. K. i B. M.). Wprawdzie pozwana W. R. wraz z mężem J. R. od wielu lat mieszkali w B., ale kontakty pomiędzy powódkami i pozwaną były utrzymywane i nie było między nimi żadnych konfliktów.

W kolejnych latach relacje w małżeństwie W. i J. R. stopniowo pogarszały się i w rezultacie w 2014 roku nastąpił kryzys w tym małżeństwie, który ostatecznie doprowadził do tego, że J. R. w dniu 12.12.2014 r. wyprowadził się z zajmowanego z żoną domu w B., przy czym nastąpiło to w obecności Policji wezwanej przez pozwaną W. R., która zarzuciła mężowi pobicie. W tej sprawie J. R. w dniu 8.01.2015r. został przesłuchany przez belgijską policję, ale ostatecznie nie został oskarżony o pobicie pozwanej. Następnie w dniach 9.01.2015 r. i 19.01.2015 r. J. R. poddał się badaniom na obecność alkoholu i narkotyków we krwi, ponieważ pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 8.01.2015 r. zarzuciła mu uzależnienie od alkoholu i narkotyków. Wynik obu badań krwi J. R. był negatywny.

Od wyprowadzenia się J. R. z domu w grudniu 2014 r. małżonkowie R. nie mieszkali już razem, a w dniu 30.09.2015 r. rozwiedli się. Po orzeczeniu rozvodu na podstawie decyzji z dnia 22.11.2016 r. pozwana W. R. wróciła do panińskiego nazwiska K..

Po rozstaniu małżonków W. i J. R. w grudniu 2014 r. powódki nie utrzymywały kontaktów z pozwaną i nie szukały tych kontaktów. W korespondencji SMS-owej prowadzonej przez J. i W. R. w pierwszej połowie 2016 r. pozwana trzykrotnie użyła słowa „alkoholik” na określenie byłego męża oraz określana „szmata” w odniesieniu do powódek, przy czym tej treści SMS-y odnośnie powódek były reakcją pozwanej na obelżywe SMS-y kierowane do niej przez J. R..

Pisemnym oświadczeniem z dnia 5.07.2016r. powódki K. R., M. K. i B. M. – działając poprzez swojego pełnomocnika - odwołały darowiznę uczynioną na rzecz W. R. w dniu 31.10.2005 r. domagając się jednocześnie od niej dobrowolnego przeniesienia na nich z powrotem własności darowanej nieruchomości. W oświadczeniu tym jako przyczynę odwołania darowizny powódki wskazały rażącą niewdzięczność obdarowanej W. R. polegającą na zerwaniu stosunków z darczyńcami, obraźliwym i wulgarnym wypowiadaniu się o darczyńcach („szmata”) oraz podejmowaniem nieprzyjaznych zachowań wobec osoby bliskiej darczyńcom (J. R.), w tym pomawianiem go o uzależnienie od narkotyków i alkoholu. Oświadczenie to zostało nadane listem poleconym w dniu 13.07.2016 r. na adres N., gdzie pozwana była w Polsce zameldowana, ale gdzie faktycznie od wielu lat nie mieszkała. O odwołaniu darowizny nieruchomości pozwana dowiedziała się od swojej matki na przełomie sierpnia i września 2016 r. (matka poinformowała ją wówczas o treści odebranego przez nią listu z oświadczeniem o odwołaniu darowizny).

Pismem z dnia 20.10.2016 r. pełnomocnik pozwanej poinformował pełnomocnika powódek, że pozwana nie wyraża zgody na odwołanie darowizny uczynionej na jej rzecz przez powódki w dniu 31.10.2005 r. wskazując, że nie zachodzą jakiegokolwiek podstawy do jej odwołania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentów, tj. aktu notarialnego z dnia 31.10.2005r. (k. 15-20), pisma z dnia 8.01.2015r. (k. 21, k. 38), protokołu przesłuchania z dnia 8.01.2015r. (k. 22-23, k. 34-36), pisma z dnia 7.01.2015r. (k. 24, k. 37), wyników badań krwi J. R. z dnia 9.01.2015r. i z dnia 19.01.2015r. (k. 25-26, k. 39-40), wydruków SMS (k. 27, k. 87-88), oświadczenia z dnia 5.07.2016r. wraz z dowodem nadania (k. 28-29), orzeczenia o rozwodzie (k. 30-33), pisma z dnia 20.10.2016r. (k. 49), decyzji z dnia 22.11.2016r. k. 64), protokołu przesłuchania z dnia 23.12.2014r. (k. 73-78) oraz na podstawie zeznań świadka J. R. (k. 67-68), a także na podstawie zeznań powódek K. R. (k. 89-90), B. M. (k. 90-91) i M. K. (k. 91) oraz pozwanej W. K. (k. 91-92).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać każdą darowiznę, a zatem zarówno wykonaną, jak i jeszcze nie wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności, przy czym darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego (art. 899 § 3 k.c.). Zgodnie z art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje poprzez złożenie oświadczenia obdarowanemu na piśmie, a zgodnie z art. 61 k.c. oświadczenie takie staje się skuteczne w chwili doręczenia obdarowanemu w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią.

W świetle powyższych przepisów prawo odwołania darowizny przez darczyńcę przysługuje w sytuacji, gdy obdarowany dopuścił się wobec darczyńcy ciężkich uchybień, którym można przypisać znamiona rażącej niewdzięczności. W piśmiennictwie i judykaturze utrwalone jest stanowisko, że za niewdzięczność uważa się świadome naruszenia podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę, natomiast rażąca niewdzięczność polega na długotrwałym, uporczywym lub intensywnym naruszaniu tych obowiązków (tak: Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 15.06.2010 r. sygn. II CSK 68/10, LEX nr 852539, w wyroku z dnia 7.05.2003 r., sygn. IV CKN 115/01, LEX nr 137593 czy w wyroku z dnia 10.11.2000 r., sygn. IV CKN 159/00, LEX nr 52498). Jako przykłady tej rażącej niewdzięczności w orzecznictwie najczęściej powoływane są zachowania polegające na popełnieniu przestępstwa przeciwko darczyńcy (przeciwko zdrowiu, życiu, mieniu lub czci) oraz na naruszeniu przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą.

Przy ocenie, czy obdarowany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy konieczna jest analiza motywów określonych jego zachowań, w szczególności tego, czy zachowania te w jakichś sposób nie są prowokowane przez darczyńcę. Jedynie bowiem zachowania z założenia nieprzyjemne darczyńcy, mające na celu wyrządzenie mu krzywdy czy przykrości, mogą zostać potraktowane jako rażąca niewdzięczność obdarowanego, natomiast nie są nią zachowania niezamierzone, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Aby można było mówić o rażącej niewdzięczności obdarowanego jego zachowania muszą wskazywać także na znaczne nasilenie złej jego woli w odniesieniu do darczyńcy. Nie uzasadnia zatem odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykroczyły poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7.05.1997 r., sygn. I CKN 117/97, LEX nr 137781, w wyroku z dnia 30.09.1997 r., sygn. III CKN 170/97, LEX nr 50614 i w wyroku z dnia 5.07.2001 r. sygn. II CKN 818/00, LEX nr 52608).

Należy także zauważyć, że odwołanie darowizny uzasadnia rażąca niewdzięczność nie tylko wobec darczyńcy, ale także wobec jego bliskich (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.08.2014 r., I CSK 592/13, Legalis 1136604). Możliwość odwołania darowizny w sytuacji, kiedy karygodne zachowanie się obdarowanego bezpośrednio skierowane jest przeciwko osobie bliskiej darczyńcy, dotykając jej samej tylko w sposób pośredni, dopuszcza się jednak wyjątkowo podkreślając, że zachowanie się obdarowanego w stosunku do tej osoby bliskiej musi być szczególnie naganne, tak aby usprawiedliwiało ocenę, iż dotykając pośrednio darczyńcy, można je było zakwalifikować jednocześnie jako rażąco niewdzięczne w stosunku do niego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.04.1998 r., II CKN 688/97, Legalis 348488).

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można uznać, że zachowanie pozwanej w stosunku do powódek czy osoby im bliskiej (J. R.) nosi znamiona rażącej niewdzięczności, która uzasadniałaby odwołanie względem niej darowizny nieruchomości wskazanej w pozwie. Powódki upatrywały tej rażącej niewdzięczności z jednej strony w obraźliwym wyrażeniu się pozwanej o powódkach w SMS-ach kierowanych do J. R. (używaniu słowa „szmata” w stosunku do powódek przez pozwaną), a z drugiej strony – w bezpodstawnym pomawianiu J. R. przez pozwaną o alkoholizm, nadużywanie narkotyków i agresję (pobicie pozwanej). Zdaniem Sądu wskazywane przez powódki przyczyny odwołania darowizny nie mogą zostać uznane za rażąco niewdzięczność pozwanej, gdyż zachowanie pozwanej wobec powódek i osoby im bliskiej (J. R.) nie naruszało istotnie powszechnie przyjętych norm postępowania obowiązujących w relacjach rodzinnych.

Odnosząc się do podnoszonego przez powódki zarzutu wulgarnych wypowiedzi pozwanej o powódkach (poprzez użycie wobec nich określenia „szmata”) należy stwierdzić, że w ocenie Sądu problem ten został wyolbrzymiony przez powódki w celu uzasadnienia dokonanego przez nich odwołania darowizny, a w rzeczywistości powódki z uwagi na rozwód ich syna i brata z pozwaną żałują, że dokonały darowizny na rzecz pozwanej i obecnie chciałyby odwrócić skutki tej czynności, aby przedmiot darowizny nie stanowił przedmiotu podziału majątku wspólnego pozwanej i J. R.. Powódki twierdziły, że pozwana wypowiadała się obraźliwie na ich temat (używając słowa „szmata”) w SMS-ach wysyłanych przez nią na telefon komórkowy J. R., ale należy zauważyć, że przedstawione dowody potwierdzają, że SMS-y takie zostały wysłane przez pozwaną jedynie trzy razy (w dniu 15.04.2016 r., w dniu 22.06.2016 r. i w dniu 4.07.2016 r.) i to w odpowiedzi na „zaczepne” SMS-y wysłane wcześniej do pozwanej przez J. R., w których obrażał on pozwaną. Sąd dał wiarę w tym zakresie zeznaniom pozwanej, albowiem treść SMS-ów wysłanych przez pozwaną wskazuje, że były one odpowiedzią na SMS-y wysłane przez jej męża J. R. i że niejako były przez niego sprowokowane, a nie wynikały z inicjatywy samej pozwanej. W takich okolicznościach użycie słowa „szmata” w stosunku do powódek przez pozwaną nie może zostać potraktowane jako rażąca niewdzięczność pozwanej wobec powódek. Pozwana nie użyła bowiem takiego określenia wobec powódek publicznie, w obecności osób trzecich, a jedynie w SMS-ach skierowanych do męża i to w odpowiedzi na jego obraźliwe SMS-y, a ponadto miało to miejsce jedynie trzy razy. Taka częstotliwość obraźliwych SMS-ów oraz okoliczności, w jakich doszło do ich wysłania przez pozwaną w ocenie Sądu nie pozwalają na przyjęcie, że zachowanie pozwanej wobec powódek było wysoce niewłaściwe i uzasadniało przyjęcie, że pozwana była rażąco niewdzięczna wobec powódek.

Powódki zarzucały także pozwanej bezpodstawne pomawianie przez nią jej męża J. R. (syna powódki K. R. i brata pozostałych powódek) o alkoholizm, narkomanię i agresję, ale zdaniem Sądu dowody zgromadzone w sprawie nie pozwalają na przyjęcie, że takie zachowania miały miejsce. Powódka jedynie raz (przy wyprowadzaniu się J. R. z domu w grudniu 2014 r.) wezwała policję i zarzuciła mężowi, że ją pobił, a okoliczność, że ostatecznie nie przedstawiono mu zarzutów w tym zakresie nie oznacza, że zarzuty pozwanej były w tym względzie całkowicie bezpodstawne. Także przedstawione przez powódki protokoły dwukrotnego badania krwi J. R. w styczniu 2015 r. na obecność alkoholu i narkotyków (o wyniku negatywnym) nie świadczą o bezpodstawnym pomawianiu przez pozwaną J. R. o alkoholizm i uzależnienie od narkotyków. Poddał się on tym badaniom, gdyż pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 8.01.2015 r. twierdziła, że mąż pozwanej nadużywa alkoholu, a negatywny wynik przeprowadzonych badań nie jest jeszcze dowodem na to, że twierdzenia pozwanej w tym zakresie były nieprawdziwe i miały na celu oczernianie męża. Poza tym jednorazowa sytuacja z oskarżeniem męża o pobicie i jedno pismo jej pełnomocnika wyrażające obawy, że mąż pozwanej nadużywa alkoholu nie jest jeszcze pomawianiem go wobec innych osób o alkoholizm, nadużywanie narkotyków czy też agresję, które miałyby wywołać negatywną opinię o J. R. w jego środowisku. Pomawianie J. R. przez pozwaną w inny sposób nie zostało udowodnione, bo trudno uznać za „pomawianie”, a więc rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o J. R., wysłanie do niego samego trzech SMS-ów zawierających stwierdzenie, że jest on alkoholiczkiem (tylko takie SMS-y zostały przedstawione przez powódki na potwierdzenie, że pozwana zarzucała mężowi alkoholizm).

Dodatkowo tylko należy zauważyć, że nawet gdyby uznać, że powołane przez powódki jako podstawa odwołania darowizny okoliczności związane z zachowaniem pozwanej wobec J. R. (zarzucanie mu alkoholizmu, uzależnienia od narkotyków i agresji) świadczą o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powódek, to i tak nie mogłoby to skutkować uwzględnieniem powództwa, bo zgodnie z art. 899 § 3 k.c. odwołanie darowizny może nastąpić przed upływem roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. W świetle zeznań świadka J. R. jego matka (powódka K. R.) dowiedziała się o zarzutach pozwanej wobec niego na początku stycznia 2015 r., a jego siostry (powódki B. M. i M. K.) - kilka miesięcy później, tj. na wiosnę 2015 r. O nagannych zachowaniach pozwanej wobec J. R., które miały uzasadniać odwołanie darowizny uczynionej na rzecz pozwanej, powódki miały zatem wiedzę najpóźniej na wiosnę 2015 r., a do odwołania darowizny doszło dopiero w lipcu 2016 r. Dlatego nie można uznać, że odwołanie darowizny przez powódki z uwagi na pomawianie przez pozwaną J. R. nastąpiło w ciągu roku czasu od dowiedzenia się przez powódki o zachowaniach pozwanej skierowanych przeciwko J. R., które miałyby świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanej w stosunku do powódek. Słuchana w charakterze strony powódka K. R. również przyznała, że o pomówieniach pozwanej kierowanych w stosunku do J. R. dowiedziała się w grudniu 2014 r. - styczniu 2015 r., podobnie jak powódka M. K., która przyznała, że dowiedziała się o tym w lutym - marcu 2015 r. Koreluje to w pełni z zeznaniami świadka J. R., w związku z czym Sąd uznał za niewiarygodne odosobnione zeznania powódki B. M., która twierdziła, że o pomówieniach pozwanej w stosunku do J. R. dowiedziała się dopiero w styczniu 2016 r. Te zeznania pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych powódek i świadka J. R., a poza tym w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego kompletnie niezrozumiałym byłoby utrzymywanie przez J. R. w tajemnicy przed siostrą B. M. takich okoliczności przez blisko rok czasu od ich zaistnienia, gdy relacje między nimi były normalne i gdy jednocześnie o okolicznościach tych poinformował matkę i drugą siostrę.

Reasumując, zdaniem Sądu w ustalonym stanie faktycznym nie można uznać, że doszło do wskazanych w oświadczeniu o odwołaniu darowizny zachowań pozwanej w stosunku do powódek, które miały świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powódek i tym samym uzasadniać odwołanie wobec niej darowizny udziałów we własności nieruchomości wskazanej w pozwie. Dlatego też w oparciu o powołane przepisy prawa, w pkt. 1 wyroku Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. 2 wyroku stosując wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na oddalenie powództwa to powódki są stroną przegrywającą sprawę i w związku z tym powinny zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania w łącznej kwocie 5.031,25 zł - zgodnie ze złożonym spisem kosztów (k. 96). Na koszty te złożyły się: opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34 zł, koszty przejazdu pełnomocnika pozwanej na rozprawę w dniu 15.02.2017 r. w kwocie 197,25 zł, a

także koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27.10.2016 r.).